

Sygn. akt III AUa 282/18

## WYROK

**W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ**

Dnia 12 września 2018 r.

**Sąd Apelacyjny w Lublinie III Wydział Pracy i Ubezpieczeń Społecznych**

w składzie:

Przewodniczący - Sędzia	SA Elżbieta Gawda
Sędziowie:	SA Krzysztof Szewczak (spr.) SO del. do SA Jacek Chaciński
Protokolant: st. prot. sądowy Joanna Malena	

po rozpoznaniu w dniu 12 września 2018 r. w Lublinie

sprawy A. P.

przeciwko Zakładowi Ubezpieczeń Społecznych Oddziałowi w L.

o prawo do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkami przy pracy

na skutek apelacji A. P.

od wyroku Sądu Okręgowego w Lublinie

z dnia 4 stycznia 2018 r. sygn. akt VIII U 300/16

**oddala apelację.**

Jacek Chaciński Elżbieta Gawda Krzysztof Szewczak

Sygn. akt III AUa 282/18

## UZASADNIENIE

Decyzją z dnia 29 grudnia 2015 r. Zakład Ubezpieczeń Społecznych Oddział w L. odmówił A. P. prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkami przy pracy w dniach 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r., ponieważ komisja lekarska ZUS w orzeczeniu z dnia 18 grudnia 2015 r. stwierdziła, że wnioskodawczyni nie jest niezdolna do pracy w związku z powyższymi wypadkami.

Odwolanie od wskazanej decyzji złożyła ubezpieczona podnosząc, że odmowa przyznania jej renty z tytułu wypadków przy pracy była krzywdząca bowiem uszczerbki na zdrowiu, których doznała w wyniku wypadków, uległy procentowemu zwiększeniu.

W odpowiedzi na odwołanie organ rentowy wniosł o jego oddalenie.

Wyrokiem z dnia 4 stycznia 2018 r. Sąd Okręgowy w Lublinie oddalił odwołanie od zaskarżonej decyzji.

Swoje rozstrzygnięcie Sąd pierwszej instancji oparł na następujących ustaleniach faktycznych i rozważaniach prawnych.

A. P., urodzona (...), posiada wykształcenie wyższe w zawodzie bibliotekarza. Od 9 września 1981 r. była zatrudniona w bibliotece głównej (...) na stanowisku kustosa. Obecnie pobiera emeryturę. Praca skarżącej polegała m.in. na przygotowywaniu różnych materiałów do wystaw oraz dostarczeniu ich czytelnikom. W celu zdjęcia potrzebnych materiałów z półek używała drabiny. W dniach 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r. uległa wypadkom przy pracy. Z tego tytułu otrzymała jednorazowe odszkodowania w wysokości 15% i 8%. Z uwagi na brak pogorszenia stanu zdrowia w związku z przebytymi wypadkami wysokość uszczerbku na zdrowiu nie uległa zmianie. Decyzją z dnia 29 grudnia 2015 r. ZUS odmówił wnioskodawczyni prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu pogorszenia stanu zdrowia.

W dniu 10 listopada 2015 r. wnioskodawczyni złożyła wniosek o przyznanie prawa do renty w związku z powyższymi wypadkami. Lekarz orzecznik po rozpoznaniu: niewydolności funkcji lokomocyjnej kolana w przebiegu pourazowej artrozy, przewlekłego zespołu bólowego korzeniowego w odcinku L-S kręgosłupa w przebiegu zmian zwyrodnieniowych i dyskopatycznych, stanu po urazie nadgarstka lewego ze złamaniem kości łódeczkowatej – osłabienia funkcji lewej, choroby niedokrwiennej serca, żyłaków podudzi stwierdził, że mimo konieczności leczenia narządów ruchu, schorzenia nie powodują długotrwałej niezdolności w związku z wypadkami. Orzeczenie to zostało podtrzymane przez Komisję Lekarską ZUS.

Sąd Okręgowy ustalił, że biegli lekarze ortopeda i chirurg w opinii z dnia 20 kwietnia 2016 r. rozpoznali u wnioskodawczyni wygojone złamanie dalszej nasady lewej kości promieniowej przebyte w 2011 r., wygojoną infrakcję lewej kości łódeczkowatej w 2008 r., przebyte w 2008 r. stłuczenie prawego kolana, wczesne zmiany zwyrodnieniowe kolana, uszkodzenie rogu tylnego łąkotki przyśrodkowej prawego kolana, przebyte stłuczenia okolicy krzyżowo-ogonowej w 1994 r. i 2001 r., zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego, przebyte leczenie operacyjne zespołu cieśni kanału lewego nadgarstka, stan po operacji wycięcia wyrostka robaczkowego w 1994 r., niewielkie żyłaki obu goleni, nie upośledzające sprawności kończyny, nie sprowadzające niezdolności do pracy w związku z wypadkami. Z powodu wypadku w dniu 14 listopada 1994 r. wnioskodawczyni była leczona w poradni chirurgicznej, przebyła konsultację neurologiczną. Po wypadku 31 marca 2008 r. była również leczona chirurgicznie. Stosowano unieruchomienie gipsowe lewej kończyny górnej przez około 8 tygodni. Przebyła zabiegi fizykoterapii. Zawarta w aktach sprawy dokumentacja medyczna i okazana biegłym w dniu badania, nie dają podstawy do uznania skarżącej za niezdolną do pracy w związku z wypadkami z 1994 r. i 2008 r. Wszystkie doznane wówczas urazy uległy wygojeniu nie powodując upośledzenia sprawności ruchowej kręgosłupa, kończyn górnych i dolnych. Nie sprowadzają znacznych ograniczeń do wykonywania zatrudnienia zgodnego z kwalifikacjami bibliotekarza, pracownika umysłowego.

Sąd I instancji ustalił, że w opinii z dnia 30 stycznia 2017 r. biegli chirurg oraz neurolog potwierdzili rozpoznane schorzenia. W oparciu o dokumentację medyczną stwierdzili, że zmiany zwyrodnieniowe i dyskopatyczne oraz przepuklina dyskowa, są typowe dla zmian z uwagi na wiek skarżącej i nie sprowadzają długotrwałych ograniczeń w zdolności do pracy. W badaniach kręgosłupa nie opisywano zmian pourazowych. Pomimo obecności niewielkiego zaniku mięśni kłębu kciuka lewego, funkcja lewej dłoni nie jest istotnie zaburzona i u osoby praworecznej w żadnym stopniu nie sprowadza niezdolności do pracy. Biegły z zakresu chirurgii naczyniowej nie stwierdził schorzeń z zakresu swojej specjalności, ograniczających zdolność do pracy.

W opinii z 11 maja 2017 r. biegły ortopeda potwierdził dotychczasowe rozpoznanie biegłych. Podniósł, że skutki wypadków 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r., nie przeszkadzały wnioskodawczyni na kontynuowanie pracy w pełnym wymiarze godzin, na tym samym stanowisku. Leczenie operacyjne z powodu cieśni lewego nadgarstka, przyniosło spodziewany efekt. Nie stwierdził istotnego ograniczenia ruchomości kręgosłupa przy obustronnie

ujemnych objawach korzeniowych. Zgłaszane dolegliwości spowodowane ze strony kręgosłupa, mają podłoże w zmianach zwyrodnieniowych i dyskopatycznych związanych z wiekiem wnioskodawczynie. Brak jest związku przyczynowo-skutkowego obecnych objawów z przebyłym stłuczeniem okolicy krzyżowej i stłuczeniem prawego pośladka. W badaniu klinicznym, nie występuje istotne upośledzenie wydolności narządów ruchu. Wnioskodawczynie porusza się sprawnie, bez żadnego zaopatrzenia ortopedycznego. Leczenie okresowo zaostrzających się dolegliwości, ze strony narządów ruchu, może być kontynuowane ambulatoryjnie. Biegła z dziedziny medycyny pracy w opinii z dnia 18 lipca 2017 r. potwierdziła dotychczasowe rozpoznanie schorzeń. Stwierdziła, że wypadki z 1994 r. i 2008 r. nie postawiły istotnych trwałych następstw w stanie czynnościowym układu kostno-stawowego. Biegła nie stwierdziła cech uszkodzenia ośrodkowego układu nerwowego, ruchomość kręgosłupa szyjnego była prawidłowa, ruchomość kręgosłupa lędźwiowo-krzyżowego miernie ograniczone. Nie stwierdzono objawów drażnienia korzeni nerwowych, ani objawów ubytkowych. W obrębie kończyny górnej lewej zaobserwowano pogrubiałe obrysy stawu promieniowo-nadgarstkowego z niewielkim ograniczeniem zgięcia grzbietowego i dłoniowego ręki oraz wychudzenie mięśni kłębu kciuka. Pomimo akcentowanych przez badaną dolegliwości bólowych w obrębie stawu kolanowego prawego, nie odnotowano obecności jawnego wysięku w jamie stawowej jak również ograniczenia ruchomości w obrębie tego stawu. Skarżąca wykonywała pracę z przewagą wysiłku umysłowego, okresowo połączoną z bardzo lekką pracą fizyczną. Po obu wypadkach przy pracy, kontynuowała zatrudnienie w wymiarze pełnego etatu. Stwierdzone deficyty czynnościowe w obrębie układu ruchu, nie stanowiły i nie stanowią przeszkody do wykonywania tego typu obowiązków zawodowych. Leczona przewlekła astma oskrzelowa oraz niedoczynności tarczycy nie mają związku z wypadkami przy pracy.

Rozstrzygnięcie w sprawie Sąd I instancji oparł na powyższych opiniach biegłych z zakresu ortopedii, neurologii, chirurgii naczyń oraz opinii biegłego z zakresu medycyny pracy, uznając wskazane opinie za kompletne, jasne i należycie uzasadnione. W świetle zgromadzonych dowodów Sąd Okręgowy uznał, że wnioskodawczynie nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkami przy pracy, którym uległa w dniach 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r. zaś zastrzeżenia zgłaszane przez wnioskodawczynię, jako niemerytoryczne, nie mogą stanowić podstawy do zmiany decyzji ZUS.

Powołując się na treść art. 6 ust. 1 pkt 6 i 58 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych oraz art. 12 i 13 ust. 1 ustawy z 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych, Sąd pierwszej instancji wskazał na przesłanki nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy oraz ustawowe rodzaje i definicje tej niezdolności.

Sąd Okręgowy podniósł, że przeprowadzone dowody z opinii biegłych sądowych, posiadających niezbędne wiadomości specjalne, są wystarczające do merytorycznego rozstrzygnięcia zarzutów zawartych w odwołaniu. Wyniki postępowania dowodowego nie wskazują na istnienie u A. P. stopnia naruszenia sprawności jej organizmu pozwalającego na przyznanie jej renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkami przy pracy. Skarżąca nie spełnia więc przesłanek pozwalających na ustalenie prawa do świadczenia. Okoliczność, że wnioskodawczynie została uznana za osobę niepełnosprawną w stopniu lekkim w 1994 r. i umiarkowanym w 2015 r. nie powoduje że jest ona osobą niezdolną do pracy. Niepełnosprawność oznacza inną sytuację określonej osoby i w związku z tym stanem przysługują również inne świadczenia niż ustalane na podstawie powołanej ustawy o emeryturach i rentach.

Mając na uwadze powyższe, na podstawie art. 477<sup>14</sup> §1 k.p.c. Sąd pierwszej instancji oddalił odwołanie.

Apelację od przedmiotowego orzeczenia wniosła A. P. zaskarżając wyrok w całości i zarzucając naruszenie przepisów postępowania, mającego wpływ na wynik postępowania a mianowicie dowolną a nie swobodną ocenę dowodów polegającą na:

1) bezpodstawnym przyjęciu, że przyczyną niepełnosprawności jej kolana jest jej wiek podczas gdy urazu kolana doznała w 2008 r., a naruszona jego sprawność była wynikiem tego wypadku;

2) bezpodstawnym przyjęciu, że w wyniku wypadku w 2008 r. nie doznała większego uszczerbku ręki bowiem twierdzi, że ręka była rehabilitowana nieskutecznie w roku 2008 r. ręka drętwiała i przełożyło się to na podatność na kolejne urazy zarówno ręki jak i innych organów:

3) bezpodstawnym przyjęciu, że wypadek jakiego doznała w 1994 r. nie miał wpływu na jej sprawność, podczas gdy doznała urazu kręgosłupa i złamania kości ogonowej, co skutkowało uznaniem zaistnienia uszczerbku na zdrowiu w wysokości 15% . Sąd stwierdził, że dotyczy to choroby zawodowej mimo gdy dotyczy to wypadku przy pracy.

Wskazując na powyższe zarzuty A. P. domagała się ponownego rozpoznania sprawy. Podnosiła, że wypadki, którym uległa w 1994 i 2008 r. ewidentnie naruszyły sprawność jej organizmu a trwale ich skutki sprowadzają konieczność nieustannej rehabilitacji. Wypadek w 1994 r. spowodował poważne problemy zdrowotne. Kolejne rehabilitacje nie przywróciły jej pełnego zdrowia i poprzedniej sprawności, co było przyczyną kolejnego wypadku w 2008 r. Badania USG nie wykazywały żadnego uszkodzenia łątki kolana, stwierdzono je dopiero w badaniu rezonansem w 2013 r. Podniosła, że nie zgadza się twierdzeniami lekarzy opiniujących w sprawie, że obecnie występujące naruszenie sprawności jej organizmu związane jest z jej wiekiem.

### ***Sąd Apelacyjny zważył, co następuje.***

Apelacja jest niezasadna i dlatego podlega oddaleniu.

Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń i wydał trafne, odpowiadające prawu rozstrzygnięcie. Sąd Apelacyjny akceptuje w całości ustalenia faktyczne jak i wywody prawne poczynione przez Sąd pierwszej instancji, zatem nie zachodzi konieczność ich powtarzania (por. wyrok Sądu Najwyższego z dnia 8 października 1998 r. II CKN 923/97, OSNC 1999/3/60). Omyłkowe wskazanie w przez Sąd Okręgowy, że sprawa dotyczy prawa do renty z tytułu choroby zawodowej, wobec treści uzasadnienia wyroku Sądu Okręgowego, nie wpływa na trafność wydanego rozstrzygnięcia.

W przedmiotowym przypadku kluczowe dla rozstrzygnięcia odwołania wnioskodawczyni były opinie biegłych. Sąd musiał się bowiem oprzeć na wiadomościach specjalnych dotyczących stanu zdrowia strony, których sam nie posiadał. W wyniku wypadku w pracy, który miał miejsce w dniu 14 listopada 1994 r., wnioskodawczyni doznała stłuczenia okolicy łądzwiowej kręgosłupa oraz stłuczenia lewego pośladka zaś skutkiem wypadku w dniu 31 marca 2008 r., było złamanie kości łódeczkowatej lewego nadgarstka oraz stłuczenie kolana prawego, bez długotrwałych zmian pourazowych. W celu ustalenia czy ubezpieczona jest niezdolna do pracy Sąd pierwszej instancji wywołał dowód z opinii biegłych specjalistów, którzy opiniowali w dniach: 20 kwietnia 2016 r. (ortopeda i chirurg), 30 stycznia 2017 r. (neurolog, chirurg- chirurg naczyńniowy), 11 maja 2017 r. (ortopeda) i 18 lipca 2017 r. (specjalista medycyny pracy). Wszyscy biegli lekarze specjaliści stwierdzili, że A. P. nie jest niezdolna do pracy w związku z wypadkami przy pracy, którym uległa w dniach 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r.

Wnioskodawczyni wskazywała, że nie zgadza się z dokonaną przez Sąd Okręgowy oceną dowodów z opinii biegłych sądowych. W zastrzeżeniach do opinii biegłych ortopedy i chirurga z dnia 20 kwietnia 2016 r. podnosiła, że wykonywana przez nią praca kustosza związana była z koniecznością ciągłego przemieszczania się w poszukiwaniu książek i prasy na terenie całej biblioteki oraz korzystania z drabiny w celu zdjęcia stosownych materiałów z półek usytuowanych na różnej wysokości. Czynności te wymagały sprawności fizycznej oraz narażały ją na upadki. Wypadki jakich doznała w 1994 r. i 2008 r. spowodowały, że nie powróciła do takiej sprawności jaką posiadała przed zdarzeniami. Zanik mięśnia pod kciukiem w lewej ręce, utrudnia jej wykonywanie normalnych czynności życiowych jak sprzątanie, mycie, robienie zakupów, gotowanie i sporządzanie posiłków. Podkreślała, że ciągłe leczenie i odbyta rehabilitacja nie doprowadziły jej organizmu do poprzedniej sprawności. Utykanie na prawą nogę powoduje obciążenie stawów biodrowych i w konsekwencji bóle kręgosłupa oraz bioder. Podnosiła, że gdyby istotnie podzielić opinie biegłych to nie musiałyby się leczyć i przechodzić rehabilitacji. W związku ze złożonymi zastrzeżeniami Sąd Okręgowy dopuścił dowody z opinii innego specjalisty ortopedy i chirurga oraz neurologa i specjalisty medycyny pracy. Biegli w opiniach wydanych w dniach 30 stycznia 2017 r., 11 maja 2017 r. i 18 lipca 2017 r. również stwierdzili, że rozpoznane schorzenia nie sprowadzają niezdolności do pracy opiniowanej w związku z wypadkami, którym uległa w

1994 r. i 2008 r. Wnioskodawczyni nie składała zastrzeżeń do kolejnych opinii. W apelacji zarzucała, że Sąd opierając się na opiniach wydanych w sprawie bezpodstawnie przyjął, że wskazane wypadki w pracy nie miały wpływu na jej sprawność, a obecny stan zdrowia związany jest z jej wiekiem. Badanie rezonansem magnetycznym wykonane w 2013 r. potwierdziło uszkodzenie łąkotki kolana. Naruszenie kręgosłupa doprowadziło do wystąpienia kolejnych schorzeń tego organu. Wskazywała, że wnioski biegłych, zgodnie z którymi powróciła do pełnej sprawności po wypadkach i nie mają one wpływu na jej stan zdrowia, są więc nieprawidłowe.

Zarzuty podnoszone przez skarżącą należy uznać za bezzasadne. W ocenie Sądu Apelacyjnego w opiniach wydanych w sprawie dwóch ortopedów, dwóch chirurgów, neurolog i specjalista medycyny pracy, należycie określili i uzasadnili rodzaj schorzeń wnioskodawczyni. Opinie te zostały sporządzone przez sześciu specjalistów z dziedzin medycyny odpowiadających głównym schorzeniom ubezpieczonej, są rzeczowe, rzetelne i należycie umotywowane. Czytane łącznie odpowiadają na wszystkie pytania postawione przez Sąd Okręgowy. Z opinii tych wynika jednoznacznie, że schorzenia wnioskodawczyni nie sprowadzają niezdolności do pracy w związku z wypadkami, którym uległa w dniach 14 listopada 1994 r. i 31 marca 2008 r. Lekarze ortopedzi i specjalista medycyny pracy, stwierdzili, iż skutki urazów narządu ruchu, z których dwa tj. z dnia 14 listopada 1994 r. oraz z dnia 31 marca 2008 r., zostały uznane za wypadki przy pracy, nie spowodowały trwałych następstw w stanie czynnościowym układu kostno-stawowego skarżącej i nie powodują niezdolności do pracy opiniowanej. Mimo obecności niewielkiego zaniku mięśni kłębu kciuka lewego, funkcja lewej dłoni wnioskodawczyni nie jest istotnie zaburzona i u osoby praworęcznej w żadnym stopniu nie sprowadza niezdolności do pracy.

Zauważyć należy, że ubezpieczona oprócz wypadków w 1994 i 2008 r., w zdarzeniach nie będących wypadkami przy pracy, doznała w 2011 r. również innych urazów (urazu kolana oraz złamania kości promieniowej lewej). Istnienie dysfunkcji organizmu, konieczność leczenia oraz odbywania rehabilitacji, wbrew twierdzeniom skarżącej, nie jest tożsama z istnieniem niezdolności do pracy. Dodatkowo w sprawie niniejszej, której przedmiotem jest prawo do renty z tytułu wypadku przy pracy niezdolność do pracy musi mieć związek ze zdarzeniami uznanymi za wypadki przy pracy. Biegły ortopeda wskazał, iż przyczyny cieśni lewego nadgarstka opiniowanej nie można łączyć z wypadkiem w pracy w dniu 31 marca 2008 r., w którym doznała złamania kości lewej łódeczkowatej. Wpływ na powstanie cieśni mogło mieć jedynie, wadliwie wygojone, złamanie kości promieniowej. Zgłaszane dolegliwości kręgosłupa bólowe mają podłoże w zmianach zwyrodnieniowych i dyskopatycznych, powstałych w związku z wiekiem wnioskodawczyni, a nie z wypadkiem, któremu uległa w dniu 14 listopada 1994 r. W przedstawionych badaniach nie stwierdzono zmian pourazowych. Biegły neurolog podnosił, że zmiany kręgosłupa, występujące bez objawów korzeniowych, nie sprowadzają niezdolności do pracy A. P.. Są to zmiany typowe dla wieku opiniowanej, zaś dolegliwości bólowe w okresie zaostżeń mogą być leczone w ramach czasowej niezdolności do pracy.

Ocena niezdolności do pracy z medycznego punktu widzenia wymaga wiadomości specjalnych i sąd nie może opierać ustaleń w tym zakresie na własnym przekonaniu. Co więcej, w sprawie o rentę z tytułu niezdolności do pracy podstawowym dowodem jest dowód z opinii biegłego, a sąd nie może poczynić ustaleń sprzecznych z tą opinią, jeśli jest ona prawidłowa i jeżeli odmienne ustalenia nie mają oparcia w pozostałym materiale dowodowym.

Dowód z opinii biegłych podlega ocenie przy zastosowaniu kryteriów określonych w art. 233 § 1 k.p.c. Dokonując tej oceny sąd w każdym wypadku powinien kontrolować wypowiedzi biegłych pod kątem ich zgodności z zasadami logiki, poziomu wiedzy biegłych, sposobu motywowania ich stanowiska, podstaw teoretycznych opinii, a także stopnia stanowczości wyrażonych w niej wniosków (por. postanowienie Sądu Najwyższego z dnia 7 listopada 2000 r. , I CKN 1170/98 - Lex nr 46096, wyrok Sądu Najwyższego z dnia 15 listopada 2000 r., IV CKN 1383/00 – Lex nr 52544). Dokonana przez Sąd ocena dowodów może być skutecznie podważona tylko wówczas, gdy brak jest logiki w wiązaniu wniosków z zebranymi dowodami lub gdy wnioskowanie sądu nie znajduje oparcia w zasadach doświadczenia życiowego. Taka sytuacja w niniejszej sprawie nie występuje. W ocenie Sądu Apelacyjnego opinie biegłych jako logiczne, fachowe oraz stanowcze winne być podzielone przez Sąd. Biegli we wskazanych opiniach w sposób stanowczy i pewny wypowiedzieli co do braku ograniczenia zdolności do pracy wnioskodawczyni w związku

z wypadkami przy pracy z dnia 14 listopada 1994 r. oraz z dnia 31 marca 2008 r. Ocena wartości opinii przez Sąd w świetle dokładnego uzasadnienia opinii nie budzi wątpliwości.

Podkreślić należy, iż sam fakt występowania schorzeń wnioskodawczyni nie determinuje istnienia jej niezdolności do pracy, istotne jest czy i w jakim zakresie schorzenia te wpływają na utratę zdolności do pracy. A. P. nie przedstawiła zarzutów merytorycznych do opinii stwierdzających brak jej niezdolności do pracy, zmierzających do zakwestionowania ich wartości, polemizując jedynie z końcowymi wnioskami biegłych. Nadmienić także należy, iż do przyznania prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy w związku z wypadkiem przy pracy niezbędne jest stwierdzenie związku przyczynowego pomiędzy wypadkiem przy pracy, a niezdolnością do pracy. Związek ten należy rozumieć jako obiektywnie istniejące następstwo faktów i zależność tego rodzaju, że jeden poprzedza drugi i zdolny jest go wywołać. Wypadek przy pracy powinien być zatem istotną przyczyną niezdolności do pracy. Uszczerbek na zdrowiu spowodowany wypadkiem przy pracy czy chorobą zawodową nie oznacza, że wnioskodawcy automatycznie przysługuje renta z tytułu niezdolności do pracy w związku z tym wypadkiem bądź chorobą zawodową. W rozumieniu przepisów ustawy o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych inne są również przesłanki nabycia prawa do jednorazowego odszkodowania z tytułu uszczerbku na zdrowiu, a inne nabycia prawa do renty z tytułu niezdolności do pracy spowodowanej wypadkiem przy pracy lub wystąpieniem choroby zawodowej (por. wyroki Sądu Najwyższego z dnia 20 marca 2018 r. I UK 255/17 Legalis nr 1770267, z 2 lutego 2000 r. II UKN 351/99, Legalis nr 48792). Stwierdzenie przez organ rentowy powstania 15 % uszczerbku na zdrowiu ubezpieczonej w związku z wypadkiem w 1994 r. nie determinuje więc, wbrew twierdzeniom podnoszonym w apelacji, że skarżąca spełnia przesłanki niezbędne do przyznania prawa do renty z tytułu wypadku.

Jak wynika z obdarzonych wiarą opinii biegłych wnioskodawczyni nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkami, którym uległa w 1994 r. i 2008 r. Zauważyć również należy, że wnioskodawczyni po każdym z tych wypadków była leczona ambulatoryjnie, a stan jej zdrowia nie wymagał hospitalizacji. Po wykorzystaniu zwolnień lekarskich, związanych z czasową niezdolnością do pracy, powróciła do wykonywania zawodu kustosa. Pracę na tym stanowisku kontynuowała, mimo przyścia od 1 czerwca 2007 r. na emeryturę, do 30 września 2015 r.

Zauważyć należy, że nie jest wystarczające przekonanie strony o innej niż przyjął sąd wadze (doniosłości) poszczególnych dowodów i ich odmiennej ocenie niż ocena sądu, chyba że strona jednocześnie wykaże, iż ocena dowodów przyjęta przez sąd za podstawę rozstrzygnięcia przekracza granice swobodnej oceny dowodów (por. wyroki Sądu Najwyższego: z dnia 10 kwietnia 2000 r., V CKN 17/00 – Lex nr 40424 oraz z dnia 5 sierpnia 1999 r., II UKN 76/99, Lex 42074). W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy zasady tej nie przekroczył.

Sąd Apelacyjny uznał zatem, że ustalenia dokonane przez Sąd pierwszej instancji, są prawidłowe pod względem faktycznym. Wbrew zarzutom apelacji Sąd Okręgowy dokonał prawidłowych ustaleń faktycznych i ocenił materiał dowodowy zgodnie z zasadami proceduralnymi. W tej sytuacji brak jest podstaw do kwestionowania zasadności stanowiska Sądu Okręgowego w przedmiocie oceny mocy dowodowej opinii biegłych specjalistów.

Z przeprowadzonego postępowania dowodowego oraz dokonanej oceny dowodów wynika zatem, iż A. P. nie jest osobą niezdolną do pracy w związku z wypadkami przy pracy w rozumieniu art. 6 ust.1 pkt 6 ustawy z dnia 30 października 2002 r. o ubezpieczeniu społecznym z tytułu wypadków przy pracy i chorób zawodowych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1376). w zw. z art. 12 ustawy z dnia 17 grudnia 1998 r. o emeryturach i rentach z Funduszu Ubezpieczeń Społecznych (tekst jedn. Dz.U. z 2018 r., poz. 1270).

Zarzuty apelacji okazały się więc chybione.

W ocenie Sądu Apelacyjnego Sąd Okręgowy wydał trafny i odpowiadający prawu wyrok.

Z uwagi na powyższe Sąd Apelacyjny w oparciu o dyspozycję art. 385 k.p.c. orzekł jak w wyroku.